

Wypadkowy bilans po długim weekendzie: 48 osób zabitych, prawie 700 ciężko rannych

Podczas ostatniego długiego weekendu (14-19 sierpnia) na drogach zginęło 48 osób, a 673 zostały poważnie rannymi w 527 wypadkach, – wynika z danych Komendy Głównej Policji. Średnio rocznie ginie na drogach około 3 tys. osób, z czego połowa to kierowcy, a około 30 proc. – piesi. Paradoksalnie, najczęściej dochodzi do nich przy dobrych warunkach atmosferycznych, w okresie letnich wakacji i na obszarze niezabudowanym.

Nadmierna prędkość – to wciąż najczęstsza przyczyna wypadków

Aż 70 proc. śmiertelnych wypadków powodują kierowcy. Wciąż najczęstszą przyczyną zdarzeń jest nadmierna prędkość — to przez nią ginie rocznie ok. 900 osób. Tak też niestety było i w ostatni długi weekend. Problemem jest społeczne przyzwolenie na tego typu działanie. Większość Polaków uważa, że kierowcy z reguły nie jeżdżą zgodnie z ograniczeniami – 82 proc., ale aż 62 proc. nie widzi w tym nic złego wynika z danych Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.¹

Najwięcej wypadków przy dobrych warunkach drogowych

- *Analiza przyczyn powstawania wypadków skłania wciąż do tych samych wniosków, że przyczyną zdarzeń jest nadmierna prędkość . Warto dodać, że do najtragiczniejszych zdarzeń dochodzi podczas dobrej pogody na prostych odcinkach dróg. Odnosimy wrażenie, że taka aura wywołuje u kierujących przekonanie o tym, że mają dobrą nawierzchnię, widoczność, prosty odcinek drogi, więc mogą „przycisnąć”.* – **wyjaśnia podinsp. Radosław Kobryś z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.**

- *Ludzie zakładają też, że wypadki ich nie dotyczą, bagatelizują „przecież to tylko znaki – mam dobrą drogę, dobry samochód czy motocykl”. Zwróćmy też uwagę na to, że kierowcy nie dostosowując prędkości do warunków ruchu, źle oceniają odległości i drogę, jakiej potrzebują na zahamowanie czy inny tzw. manewr obronny. Ponadto pojazdy poruszające z nadmierną prędkością powodować mogą nieodpowiednią detekcję ich prędkości, a co za tym idzie tragiczną w skutkach reakcję uczestnika ruchu.* – **dodaje podinspektor Radosław Kobryś.**

Wypadki na bezpiecznych trasach

¹ Sondaż CATI „Przekraczanie dozwolonej prędkości”, Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, http://www.krbrd.gov.pl/fi/ies/fi/le/Raport-z-badania-opinii-Przekraczanie-dozwolonejprdkoci-28_10_2013.pdf

- *Rośnie liczba wypadków śmiertelnych na drogach, również autostradach, dotąd uważanych za bezpieczniejsze trasy. Do głównych przyczyn należą brawura i przekraczanie prędkości przez kierowców. Zapominają oni, że droga hamowania wzrasta wraz z prędkością, z jaką jedziemy. Dlatego przypominamy, że odległość między pojazdami powinna wynosić połowę wartości prędkości, z jaką się poruszamy. Jeżeli jedziemy 120 km na godz., to odległość powinna wynosić minimum? 60 metrów – wyjaśnia Łukasz Kulisiewicz, ekspert Polskiej Izby Ubezpieczeń.*

Przed wyjazdem w trasę sprawdźmy stan samochodu. Oprócz standardowego uzupełnienia płynów, zwróćmy szczególną uwagę na stan ogumienia oraz ciśnienie w oponach. To może przesądzić o tym, czy wyjdziemy obronną ręką w przypadku nagłego hamowania, zwłaszcza gdy zmienią się warunki na drodze, np. nagle zacznie padać deszcz - dodaje Łukasz Kulisiewicz z PIU.

Wypadki z ofiarami wśród pieszych

Gdzie giną piesi? Według Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w 2017 r. niemal połowa ofiar z tej grupy zginęła w miejscach przeznaczonych dla ruchu pieszego, czyli np. na przejściach dla pieszych. To na nich doszło do 4 091 wypadków, w których zginęło 259 osób, a 4029 zostało rannych. Nieuwaga oraz lekceważenie podstawowych zasad bezpieczeństwa drogowego to jedno. Z drugiej strony wśród przyczyn tego stanu są źle oznaczone, niedostatecznie oświetlone przejścia dla pieszych czy niebezpieczne, nieoznakowane miejsca na drodze.

Więcej informacji:

Marcin Tarczyński
Menedżer ds. komunikacji i analiz
m.tarczynski@piu.org.pl
22 420 51 27

Krzysztof Kulasza

Starszy konsultant
krzysztof.kulasza@havas.com
693 150 664